Wydanie A. B. C. Cena egzempl. 20 gr

GŁOS NARODU

REDAKCJA i ADMINISTRACJA Kraków, ul. św. Krzyża L. 11.

TELEFONY: Redakcja . . . 101-90 Administracja . 133-44

Konto P. K. O. Kraków Nr. 415.730

Przedpłata wynosi:	W Krakowie z odnoszeniem	W Krakowie bez odnoszenia	Na całym obszarze Państwa polsk. z przesyłką pocztową	Zagranicą
Miesięcznie	5·— zł.	4·50 zł.	5·— zł.	8·— zł.

Redakcja niezamówionych artykułów niezwraca i nie honoruje, listów nieopłaconych nie przyjmuje. Za każdą zmianę adresu 50 gr. Redakcja przyjmuje strony od godz. 11 do 13

Rok XLIII Kraków, poniedziałek, dnia 7 grudnia 1936 r. Nr 336.

Stan zdrowia Ojca św. nadal poważny

Citta del Vaticano 6 grudnia (PAT). Stan zdrowia Ojca św. pozostaje bez zmiany. Noc przeminęła zupełnie spokojnie. W apartamentach papieskich dyżuruje stale jeden z lekarzy. O godzinie 8 rano badał Ojca św. profesor Aminta Milani. Ojciec św. miał zamiar wstać, aby być obecnym na Mszy św., lecz profesor Milani stanowczo się temu sprzeciwił. Dziś rano Ojca św. odwiedziła jego siostra.

Ponowna przerwa w walkach pod Madrytem

Talavera, 6 grudnia (PAT). Specjalny wysłannik agencji Havasa donosi, że w operacjach dokoła Madrytu nastąpiła ponowna przerwa. Przez cały ranek wczorajszy panowała zupełna cisza. Po południu artyleria powstańcza zaczęła przejawiać pewną działalność, kierując swe pociski głównie na północne dzielnice miasta. Ze strony wojsk rządowych nie było niemal żadnej reakcji. **Koła powstańcze przypuszczają, że wojska rządowe wyczerpane są wielokrotnymi wysiłkami podejmowanymi dla przerwania pierścienia oblegających. Wojska powstańcze pozostają jednak w pogotowiu z nieufnością obserwując apatię, która może być tylko momentem odpoczynku w przygotowaniu do nowej ofensywy.** Utrzymuje się dalej piękna pogoda, lecz nocami panują coraz większe chłody.

Komunikat rady obrony Madrytu

Madryt, 6. 12. (PAT). Rada obrony Madrytu ogłosiła w południe następujący komunikat:

Na froncie Madrytu w ciągu ubiegłej doby nie zaszły żadne zmiany. Artyleria powstańcza bombarduje centrum miasta. Pociski spadły na ulice Funcerral i Hontalez, zabijając i raniąc wiele osób. **Na odcinku Usera w ręce oddziałów rządowych wpadło 32 żołnierzy Niemców. Na froncie baskijskim wojska rządowe podchodzą do miasta Vittoria. Ewakuacja tego miasta przez przeciwnika jest pospiesznie przeprowadzana.** Lotnictwo rządowe straciło wczoraj dwa samoloty myśliwskie typu Caproni.

Co mówią powstańcy

Sevilla, 6. grudnia. (PAT). Radiostacja powstańcza komunikuje: Na froncie północnym na odcinku 5 dywizji dzień minął spokojnie. Na odcinku 6 dywizji wojska narodowe dokonały szeregu pomyślnych operacyj. Na odcinku Alseitia wojska narodowe zaatakowały przeciwnika, nacierającego na Mondragon i zadały mu ciężkie straty: 65 zabitych i wielu rannych. Na froncie Somosierra woska narodowe zaskoczyły atakiem okopanego przeciwnika i wypędziły go z ciężkimi stratami z rowów strzeleckich. Na pozostałych frontach sytuacja rozwija się pomyślnie. **W Madrycie lotnictwo powstańcze bombardowało pozycje przeciwnika na dworcach sąsiadujących z dzielnicą uniwersytecką.**

Choroba Ks. Biskupa Dr. Bromboszcza

Ks. Dr. Teofil Bromboszcz, Biskup Sufragan diecezji katowickiej ciężko zachorował. W związku ze stanem, w jakim znajduje się w tej chwili Ks. Biskup, Kuria Biskupia Śląska zwróciła się do duchowieństwa i wiernych z prośbą o modlitwy na intencję Chorego (KAP).

Zgon prezydenta Rzeszowa

W Rzeszowie zmarł śp. dr. Roman Krogulski, adwokat, długoletni burmistrz i prezydent miasta Rzeszowa, poseł do parlamentu austriackiego, b. prezes Sokoła, Tow. Zaliczkowego, b. delegat P. Kom. Likwid. na okręg rzeszowski, b. dyrektor Kom. Kasy Oszcz., Kawaler orderu Polonia Restituta, prezes wielu instytucyj społecznych. Zmarł on 4 bm. w 69 roku życia. Syn ubogiego tutejszego mieszczanina, rzemieślnika, własną pracą przebijał się przez życie, osiągając coraz wyższy szczebel w hierarchii społecznej. — Miasto za długoletnią pracę nadało Mu obywatelstwo honorowe, a po ustąpieniu z prezydentury powzięło jednomyślną uchwałę rady, „że się dobrze zasłużył miastu".

P. premier przeprowadził inspekcję woj. tarnopolskiego

Tarnów, 6. 12. (PAT). Dziś 4 i 5 bm. prezes R. M. i min. spr. wewn. gen. Sławoj Składkowski w towarzystwie wojewody Alfreda Biłyka i naczelnika wydziału społeczno-politycznego Eug. Bieleckiego przeprowadził inspekcję na terenie wojew. tarnopolskiego.

W czasie swej dwudniowej inspekcji p. premier interesował się zagadnieniami narodowościowymi na terenie zwiedzanych powiatów.

Zasypany lawiną na Hali Gąsienicowej

Kraków, 6 grudnia (PAT). W sobotę w godzinach wieczornych nadeszła do Zakopanego wiadomość, **że na Hali Gąsienicowej został zasypany lawiną, która wyszła z pod Liliowego Witold Burhart z Wilna, który zmarł wkrótce po wydobyciu go z pod śniegu.**

Minister W. R. i O. P. w sprawie obrazów z kościoła OO. Augustianów

Prezydent miasta Warszawy zwrócił się w listopadzie br. do min. Świętosławskiego z prośbą o wzięcie w obronę Muzeum Narodowego w Warszawie przed zarzutami Tow. Miłośników Krakowa w głośnej sprawie obrazów z kościoła św. Katarzyny. Miłośnicy Krakowa zarzucili wówczas Muzeum warszawskiemu nielojalne postępowanie w stosunku do Krakowa przez usiłowanie zakupienia dzieł sztuki, które winny pozostać w Krakowie.

W odpowiedzi na ten list min. Świętosławski zakomunikował prezydentowi Warszawy m. in., że sprawy poruszone w piśmie są „przedmiotem badań, prowadzonych przez Ministerstwo i dopiero po ich zakończeniu będą mógł zająć stanowisko, natomiast już dziś mogę stwierdzić, że:

Muzeum Narodowe w Warszawie po otrzymaniu z właściwie upełnomocnionego źródła oferty zakupu obrazów z kościoła OO. Augustianów w Krakowie posiadało istotnie pełną swobodę dokonania tego zakupu.

Powdowane lojalnością w stosunku do władz konserwatorskich i krakowskich instytucyj muzealnych, Muzeum z własnej inicjatywy ograniczyło posiadaną swobodę i spowodowało zwołanie wspólnej konferencji w Ministerstwie u Głównego Konserwatora z udziałem osób oferujących sprzedaż.

Na konferencji tej Muzeum wyraziło gotowość czynienia starań o środki na zakup poliptyku św. Jana Jałmużnika z kościoła OO. Augustianów w Krakowie, zastrzegając istotnie uprzednie zaoferowanie sprzedaży Muzeum Narodowemu w Krakowie.

Podobnie, gdy w toku konferencji wypłynęła oferta sprzedaży 13 obrazów średniowiecznych z tegoż kościoła, Muzeum wyraziło gotowość nabycia ich z zachowaniem tego samego warunku, tj. uprzedniego zaproponowania sprzedaży Muzeum Narodowego w Krakowie.

W warunkach powyższego stanu rzeczy mogę jedynie wyrazić ubolewanie z powodu niesłusznych zarzutów, jakie spotkały Muzeum Narodowe, a pośrednio i Zarząd m. Warszawy, w prasie".

Cracovia — Garbarnia 7:6 (3:1)

W ostatnich prawdopodobnie w br. zawodach piłkarskich w Krakowie Cracovia pokonała Garbarnię w stosunku 7:6. Bramkami podzielili się dla Cracovii Stępień 4, Korbas 3, — dla Garbarni Pazurek I 3, Polus 1, Zaremba 1 i Skóra 1. Według przebiegu gry Cracovia powinna była wygrać w wyższym stosunku. Sędzia p. Berwald — słaby. Widzów 2.000.

Katowice biją Berlin w hokeju 6:2 (1:1, 2:0, 3:1)

Na sztucznym torze w Katowicach odbył się w dniu 5 bm. mecz hokejowy między Katowicami a Berlinem, zakończony 6:2. **W drużynie polskiej wystąpili po raz pierwszy dwaj Kanadyjczycy Thompson i Smith. Zaznaczyć trzeba, że w drużynie berlińskiej grali również dwaj Kanadyjczycy Seifred i Forsyth.** W drużynie polskiej najlepiej grał Wołkowski.

— * —

Baldwin nie może się cofnąć

Paryż, 6 grudnia. (PAT). Agencja Havasa donosi z Londynu, że w czasie dzisiejszego posiedzenia rady ministrów premier Baldwin miał powiadomić kolegów o treści rozmów przeprowadzonych z królem Edwardem. Co do rozmów tych utrzymywana jest całkowita tajemnica. Wydawało się dziś rano, że zarówno król Edward jak i ministrowie pozostali na swych stanowiskach na skutek czego możliwymi są jedynie abdykacja króla lub dymisja gabinetu. **Należy jednak podkreślić, że odezwa Churchilla nabierze z pewnością znacznego rozgłosu.** Komunikat ogłoszony przez Churchilla zawiera kilka ustępów o charakterze polemicznym w stosunku do premiera Baldwina, które to ustępy będą prawdopodobnie podchwycone przez opinię publiczną i mieć będą niewątpliwie pewien wpływ o charakterze sentymentalnym, z którym należy się liczyć. Powstaje pytanie, **czy stanowisko zajęte przez Churchilla nie skłoni ministrów do zgody na zwłokę, którą dotychczas uważali za niemożliwą. Wczoraj wieczorem wiele osób dobrze poinformowanych wyrażało opinię, że gabinet posunął się już zbyt daleko, aby móc się cofnąć i o ile król nie zrzeknie się wyraźnie swych projektów małżeńskich, to zadaniem rządu będzie skłonienie króla do abdykacji, bądź też do udzielenia dymisji całemu gabinetowi.** — Niektóre osoby uznawały możliwość zyskania na czasie przez pozostawienie parlamentowi sprawy rozwiązania kryzysu. Trudno jest osądzić realną wartość tego projektu, należy jednak podkreślić, że komunikat Churchilla może mieć u opozycji reakcję odmienną niż ta jakiej oczekiwał autor.

Narady premiera z królową

Londyn, 6 grudnia. (PAT). Premier Baldwin, ministrowie: spraw wewnętrznych, koordynacji obrony państwa, handlu, dominiów, pracy i zdrowia publicznego oraz lord przewodniczący tajnej rady, zebrali się dziś rano na Downing Street.

Korespondent Agencji Havasa dowiaduje się ze źródeł miarodajnych, że poranne rozmowy ministrów miały być przygotowaniem do posiedzenia gabinetu, które wyznaczono na godzinę 17.30. **O godzinie 11.15 premier Baldwin w towarzystwie swego sekretarza udał się do Malbourgh House, gdzie odbył naradę z królową Marią.** W chwilę po wyjeździe premiera Baldwina przybyli na Downig Street kanclerz skarbu, lord pieczęci prywatnej, pierwszy lord admiralicji, minister oświaty i prokurator generalny sir Donald Sommervell. Po powrocie z Malbourgh House premier Baldwin prowadził dalsze narady z członkami rządu, obecnymi na Downing Street.

Pani Simpson przeniosła się do Cannes

Cannes, 6 grudnia. (PAT). Pani Simpson przybyła o godzinie 23.35 do Cannes i zamieszkała w willi „Louvies" u państwa Crocer przez których była oczekiwana.

Przed ostatnią decyzją

Paryż, 6. 12. (PAT). Havas donosi z Londynu: **Arcybiskup Canterbury odwiedził po południu premiera Baldwina podczas jego przybycia na Downing Street. Tłum powitał go okrzykami: „Chcemy króla Edwarda". Arcybiskup Canterbury opuścił Downing Street o godz. 16.25. Tłum ponownie demonstrował i policja z trudem utorowała drogę samochodowi arcybiskupa.** Na skrzyżowaniu Downing Street i White Hall dwie kobiety trzymały transparent z napisem: „Zostawcie naszego króla w spokoju. Abdykacja będzie sygnałem do rewolucji".

O godz. 5 i pół rozpoczęło się plenarne posiedzenie gabinetu. Wszystkie decyzje zapaść mają na tej naradzie.

Abdykacja króla jest w danej chwili uważana za wielce prawdopodobną. Krążą pogłosi, że król we wtorek opuści Anglię i uda się do Francji.

Rząd Bluma otrzymał wotum zaufania

Paryż, 6. 12. (PAT). Izba Deputowanych uchwaliła w sobotę wieczorem **większością 350 przeciw 171 votum zaufania dla rządu.**

Premier Blum oświadczył po posiedzeniu, że rząd będzie nadal pełnić swe funkcje pomimo, że **komuniści wstrzymali się od głosu.**

Zamach na Degrelle'a?

Bruksela 6 grudnia (PAT). Według biuletynu informacyjnego rexistów na przywódcę stronnictwa Degrelle'a dokonano zamachu. **W chwili gdy wsiadał do samochodu dano do niego strzał rewolwerowy. Degrelle nie odniósł żadnej rany. Koła oficjalne dotychczas nie potwierdziły tej wiadomości.**

AREsZTOWANIE PREZESA MŁODZIEŻY WSZECHPOLSKIEJ WE LWOWIE

Lwów, 6. grudnia (PAT). Wczoraj aresztowano prezesa Zw. Młodzieży Wszechpolskiej Studenta Weterynarii M. Wardyńskiego, który prowadził w dniu 27 listopada niedozwolony pochód z cmentarza Łyczakowskie go w rocznicę śmierci śp. Grodkowskiego. — Wardyński ukrywał się przed policją.

Kronika lwowska

(Adres Oddziału lwowskiego „Głosu Narodu“ Lwów, ul. Małachowskiego 2/V. Telefon nr. 118-11).

—ooo—

WYCINANIE DRZEW. Komisja plantacyjna po przeprowadzonej wizji lokalnej uchwaliła wycięcie kilkunastu świerków w parku Kilińskiego, zniszczonych kornikiem. Równocześnie postanowiono usunąć stare, duże kasztany przy ul. Kadeckiej, które rzekomo grożą „zawaleniem się“ z powodu obniżenia poziomu tej ulicy po ostatniej przebudowie. Tę ostatnią decyzję uważać musimy za nieuzasadnioną należycie. Naprawdę szkoda tych pięknych drzew! Ich miejsce ma ją zająć piramidalne topole.

LWOWSKIE KOŁO P. O. W. odbyło nadzwyczajne Walne Zebranie, na którym po referacie p. Kornaszewskiego o aktualnych zagadnieniach Małopolski wschodniej i po żywej dyskusji uchwalono rezolucję wskazującą na rozwój życia organizacyjnego Ukraińców, a na odwrót na kurczenie się stanu posiadania polskiego i bierność społeczeństwa polskiego w stosunku do tych zagadnień. Rezolucja przedłożoną będzie władzom organizacyjnym przełożonym.

Zawiadomienia i komunikaty

„WYSTAWA GWIAZDKOWA“ w budynku Szkoły Technicznej (Snopkowska 47) otwartą będzie do 10 bm. włącznie. Na wystawie są do nabycia kilimy, batiki, lalki, ozdoby na drzewko, rzeźby dekoracyjne, grafika itp.

PARYŻ DZISIEJSZY. Odczyt pod tym tytułem wygłosi we czwartek 10 bm. w sali Kasyna i Koła lit.-artyst znany romanista prof. dr. Z. Czerny.

DO SŁAWSKA I WOROCHTY. W razie ustalenia się warunków śnieżnych przystąpi Liga Popierania Turystyki do zorganizowania pierwszych popularnych pociągów w dniu 8 bm., a to: ze Lwowa do Sławska i ze Stanisławowa do Worochty. Nowe schronisko L. P. T. w Sławsku zostanie otwarte w najbliższych dniach.

TEATR WIELKI poniedziałek g. 7.30 „Most“.

REPERTUAR KIN LWOWSKICH

ATLANTIC: „W cieniu samotnej sosny“.
CASINO: „Sylwetki“.
CHIMERA: „Wesoły donżuan“.
UCIECHA: „Dodek na froncie“.
PAX: „Ostatnie dni Pompei“.
MARYSIENKA: „Antony Adverse“.
APOLLO: „Allotria“.
GRAŻYNA: „Jedna z tysiąca“.
KOPERNIK: „Antony Adverse.“
MUZA: „Pasteur“.
MIRAŻ: „Epizod“ i „Walc miłości“
PALACE: „Skowronek“.
PAN: „Kaprys pięknej pani“.
RAJ: „Oskarżam cię, matko“.
ŚWIT: „Władczyni Libanu“.
STYLOWY: „Złotowłosy brzdąc“ i rewia.
TON: „Bohaterska brygada“.

Z życia Ligi Polsko-Jugosłowiańskiej we Lwowie

W święto Zjednoczenia Jugosławii, w lwowskiej Lidze Polsko-Jugosłowiańskiej odbyła się piękna uroczystość, która zgromadziła liczne grono członków tego Stowarzyszenia.

Zebranie zagaił prezes Ligi prof. dr. St. Niemczycki. Przemawiał następnie konsul królestwa Jugosławii, dr. Bron. Wysoczański, podnosząc w serdecznych słowach zasługi wieloletniej, owocnej pracy Ligi. — Z kolei dr. Stan. Rospond wygłosił bardzo pięknie i rzeczowo opracowany referat p. t. „Polska — Jugosławia, szkic historyczno-kulturalny“. Zebrani z dużym zainteresowaniem wysłuchali prelegenta, znającego doskonale historię wzajemnych stosunków obu bratnich narodów.

Wstępem do powyższej uroczystości była piękna audycja okolicznościowa lwowskiej rozgłośni Polskiego Radia nadana w niedzielę w godzinach wieczornych, w której wzięli udział artysta teatrów m. **Krasnowiecki i red. Rychłowski.** P. Krasnowiecki recytował utwory liryków jugosłowiańskich w przekładzie red. Rychłowskiego. Następnie red. K. Rychłowski odegrał na fortepianie utwory kompozytorów jugosłowiańskich.

Kraków dla bezrobotnych

Ani jeden grosz z funduszów publicznych nie zostanie zmarnowany

Ostatnia niedziela upłynęła w Krakowie pod znakiem pomocy zimowej dla bezrobotnych. Z okazji radosnego dla dzieci obchodu św. Mikołaja Komitet Pomocy Zimowej dla Bezrobotnych postanowił zaapelować do serc Krakowian o grosz na tak aktualny cel. Zbiórkę przeprowadzono na skalę do tej pory w Krakowie nieznana. Zaangażowano do niej wszystkich ludzi dobrej woli. Nie odmówili w niej swego udziału najwyżsi krakowscy dostojnicy, **Ks. Metropolita Sapieha, wojew. Gnoiński,** który w tym celu przerwał urlop. **wicewoj. Małaszyński, rektor U. J. Maziarski, prez. Kaplicki, wice prezydenci dr. Radzyński i dr. Klimecki** i wielu innych.

W godzinach rannych wyruszył na ulice miasta, przy dźwiękach orkiestr. pochód propagandowy młodzieży szkolnej z transparentami, na których widniały różne napisy np.: **„W zbiórce grosza dla biedaków niech przoduje w Polsce Kraków“!** i wiele innych. Równocześnie na ulicach miasta zjawili się liczni kwestarze. Niektórzy z nich przebrani byli za „Mikołaji“. W południe uczestnicy pochodów oraz liczna publiczność zebrała się w Rynku gł. od strony ul. Szewskiej w pobliżu ustawionej mownicy, z której przemówili kolejno **Ks. Mtropolita Sapieha, wojew. Gnoiński i prez. Kaplicki.** Wiemy jak wielka jest bieda i nędza dzisiaj w Krakowie — **mówił Ks. Metropolita.** Nie wolno nam zapominać, że pomoc dla nieszczęśliwych jest obowiązkiem każdego chrześcijanina.

Wojew. Gnoiński w swoim przemówieniu oświadczył m. in., że **nie dopuści do roztrwonienia ani jednego grosza z ofiar, które zostaną złożone. Oświadczenie p. wojewody zebrani przyjęli oklaskami.** Następnie wezwał obywateli miasta do ofiarności **prez. Kaplicki.**

Po przemówieniach, które transmitowane były przez radio, dygnitarze wzięli do rąk puszki i rozpoczęli zbiórkę.

Bardzo czynny udział w zbiórce wzięli artyści teatru miejskiego. Przebrani w kostiumy z ostatnich nowości, wystawionych na scenie krakowskiej, udali się do Rynku na samochodach. Szybko otoczyły ich tłumy publiczności, wśród których artyści przeprowadzali zbiórkę. — Z puszkami na ulicach kwestowali również członkowie Syndykatu Dziennikarzy krakowskich, przyczyniając się również bezpośrednio do powodzenia akcji.

Honorowe członkostwo K. S. M.

Ks. prał. Paryś, asystent kośc. K. S. M. archidiecezji krakowskiej, były prezes K. S. M., został członkiem honorowym tegoż Stowarzyszenia. Dyplom wręczyła ks. prał. Parysiowi w d. 5 bm. delegacja K. S. M., złożona z prezesa, p. Molickiego, ks. mgr Skarbka i sekretarza jener. ks. Boguszewskiego.

Jubileusz Stow. Akad. Górnoślązaków „Silesia“

W niedzielę obchodziło Stow. Akad. Górnoślązaków „Silesia“ w Krakowie 15 rocznicę założenia. Uroczystości rozpoczęły się Mszą św. odprawioną w kościele św. Anny przez ks. mgr. **Kurowskiego.** Następnie uczestnicy uroczystości udali się do auli U. J. na akademię, na którą przybyli również reprezentanci władz z **rektorem Szaferem** na czele. Akademię zagaił prezes Stow. **p. Kotucha,** po czym przemówił **ks. rektor K. Michalski,** podnosząc znaczenie organizacji dla Ślązaków studiujących na U. J. Interesujące dane statystyczne o ilości Ślązaków pobierających nauki w najstarszej polskiej uczelni podał p. **Kiser.** Wreszcie o pracy Stow. „Silesia“ mówił p. **Kuczowicz.** W akademii wziął udział Chór Akad. pod kierunkiem p. **Kwinty** i wykonał kilka pieśni śląskich, oraz p. **Perliński,** który recytował Zabierzewskiej „Tętno Śląska“.

Kasy biletowe sprzedają bilety 4 dni naprzód

W związku ze wzmożonym przejazdem podróżnych w okresie Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku celem uniknięcia ścisku przy kasach osobowych wprowadzono na dworcach osobowych przedsprzedaż biletów na przejazd na dowolną ilość (najwyżej cztery) dni naprzód na następujących stacjach: Biała Lipnik, Bielsko, Cieszyn, Dziedzice, **Kraków, Kraków Bonarka, Kraków Podgórze, Kraków Płaszów,** Krynica, Nowy Sącz, Nowy Sącz Miasto, Nowy Targ, Poronin, Rabka Zdrój, Tarnów, Wisła, Zakopane, Żegiestów Zdrój i Żywiec.

Wcześniejszą srpzedaż biletów w wymienionych powyżej stacjach będą uskuteczniać kasy biletowe zaopatrzone w specjalne ogłoszenia.

Konkurs wystaw sklepowych

W czasie od 11 do 22 bm. odbędzie się w Krakowie konkurs wystaw sklepowych. Konkurs ten organizuje Miejskie Muzeum Przemysłowe, Izba Handlowo - Przemysłowa, Kongregacja Kupiecka, Krakowskie Stowarzyszenie Kupieckie. Wystawy zgłoszone na konkurs będą podzielone na poszczególne branże, z których każdą zajmie się fachowa komisja. Termin nadsyłania zgłoszeń pod adresem Muzeum Przemysłowego, Smoleńsk 9, mija z dniem 10 bm.

Gorący dzień Pogotowia Ratunkowego

W niedzielę krakowskie Pogotowie Ratunkowe interweniowało w kilkudziesięciu wypadkach. Lekarze Pogotowia opatrzyli m. in. 18-letnią Stanisławę Strąg, która na ślizgawce złamała sobie nogę, 6-letniego Ryszarda Starostkę, który doznał rany dartej nogi na sankach, 27-letniego Babraja Władysława, który został **pokłuty nożami na stacji w Płaszowie (!),** 27-letnią Piszczek Marię, która usiłowała odebrać sobie życie przez wypicie esencji octowej i wiele innych osób, uległych różnym wypadkom.

Celem uregulowania nakładu prosimy o jaknajrychlejsze uregulowanie prenumeraty.

Kronika krakowska

GRUDZIEŃ.

7. **Poniedziałek:** Św. Ambrożego. Wschód słońca 7.30, zachód 15.25. Długość dnia 7 godzin i 55 minut.
8. **Wtorek:** Niepokalane Poczęcie N. M. P. Wschód słońca 7.31, zachód 15.25. Długość dnia 7 godzin i 54 minut.

POŚWIĘCENIE SZTANDARU ZW. PRACOWNIKÓW DRÓG WODNYCH odbyło się w niedzielę w kościele św. Barbary. Poświęcenia dokonał O. Prowincjał. W uroczystości wzięli udział wojew. Gnoiński, wicewoj. Małaszyński i nacz. Bielański. Dochód uzyskany z ofiar od osób, które wbiły gwoździe do drzewca sztandaru, ofiarowali pracownicy dróg wodnych na bezrobotnych.

OTWARCIE GRUDNIOWEJ WYSTAWY w Pałacu Sztuki nastąpiło w niedzielę. Przybyli na nie Ks. Metropolita Sapieha, wojew. Gnoiński, prez. Kaplicki, władze Towarzystwa i liczni przedstawiciele sfer kulturalnych i artystycznych miasta. Wystawę otwarł Ks. Metropolita Sapieha, który podziękował artystom za 70 obrazów, ofiarowanych na rzecz Arcybiskupiego Komitetu Rat., wystawionych obecnie na wystawie.

SKRÓCENIE LINII TRAMWAJOWEJ NR. 6. Z dniem dzisiejszym wozy tramwajowe linii nr. 6 kursować będą ze Zwierzyńca do Rynku Gł. i z powrotem. Przystanek końcowy w Rynku Gł. wyznaczono naprzeciw Pałacu Spiskiego.

POSTRZELIŁ MATKĘ. Wczoraj o godz. 16.30. Adolf Jodłowski, ul. Wielicka 5, manipulował w swym mieszkaniu tak nieostrożnie z flobertem, że spowodował strzał, który zranił jego matkę Cecylię w prawe ramię. Pogotowie Ratunkowe przewiozło ofiarę wypadku w stanie groźnym do szpitala św. Łazarza.

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.

NABOŻEŃSTWO STOW. PAŃ MIŁOSIERDZIA ŚW. WINCENTEGO A PAULO odbędzie się 8 bm. w kaplicy SS. Miłosierdzia przy ul. Warszawskiej o godzinie 9.

Zawiadomienia i komunikaty

Z POLSKIEJ AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI. Posiedzenie nadzwyczajne Wydziału Filozoficznego odbędzie się w poniedziałek 7 bm. o godzinie 17. Porządek dzienny 1) Czł. J. Kuryłowicz (Lwów): Zagadnienie intonacyj skandynawskich. 2) Czł. St. Schayer (Warszawa): O sonatyźmie psychologii indyjskiej.

CYKL ODCZYTÓW SPOŁECZNO-GOSPODARCZYCH organizuje od 15 stycznia do 15 lutego 1937 r., Chrześcijański Front Gospodarczy i Tow. Szkoły Kupieckiej. Bliższych informacyj udziela i zgłoszenia przyjmuje do dnia 15 bm. biuro Ch. F. G. (Kraków, ul. Gołębia 6, II p., tel. 126-34).

TEATRY I KINA KRAKOWSKIE.

Teatr m im. J. Słowackiego.

Poniedziałek 7 grudnia wieczorem przedstawienia nie będzie.

Wtorek 8 grudnia po południu: „Arcyszofer Ewa“, — wieczorem: „By rozum był przy młodości.

ŚWIT: „Barbara Radziwiłłówna.
WANDA: „Trędowata“.
APOLLO: „Sztandar“.
SZTUKA: „100 pociech“.
UCIECHA: „Czarny anioł“.
STELLA: 1. Bolek, Lolek (Dymsza); 2. Ja się brzydzę brydżem.
PROMIEŃ: „Panowie w cylindrach“.
ADRIA: Katarzynka. — Sześć lat miłości.
BAGATELA: „Rotmistrz v. Werffen“, oraz rewia p. t.: „Ach ta miłość“.

„TEATRO DEI PICCOLI“ W KRAKOWIE

We czwartek dnia 10 bm. i w dniach następnych wystąpi w Krakowie w Starym Teatrze słynny włoski „Teatro dei Piccoli“ pod dyr. Vittorio Pedrecca. Obok znakomitych śpiewaków włoskich współdziałać będzie orkiestra złożona z członków Filharmonii Krakowskiej pod dyr. kapelmistrza włoskiego Armanda Buratti. Codziennie odbywać się będą dwa przedstawienia, o godz. 19 i 21.20.

BUDUJMY MIASTA.

Interesujące to zagadnienie poruszy w odczycie, który wygłoszony zostanie w piątek, 11 bm. o godzinie 19 w sali krak. Tow. Technicznego, Straszewskiego 28, radny m. mec. dr. Bol. Rozmarynowicz.

Projekt zmiany ustroju sądów karnych

Warszawa, 6. 12. (Telef.). Na jutro zwołana została w **Ministerstwie** Sprawiedliwości konferencja **najwybitniejszych** przedstawicieli **świata prawniczego**, na której omawiane będą **projekty zmian ustroju sądów** karnych. Jak **wiadomo, nastąpić ma** w najbliższym **czasie zniesienie sądów przysięgłych** na terenie b. zaboru **austriackiego**. Poza tym wysuwane są **projekty ograniczenia** instancyj **sądowych do dwu**. Konferencji przewodniczyć **będzie osobiście** p. min. Grabowski.

—— * ——

Ukończono rozdział stypendiów akademickich

Warszawa, 6. 12. (Telef.). **Ministerstwo Oświaty rozstrzygnęło już w znacznej części kwestię rozdziału stypendiów między poszczególnych petentów.** Obecnie rozsyłane są odpowiednie zawiadomienia do rektoratów poszczególnych szkół wyższych. Ogółem w stolicy przydzielono około 1.200 stypendiów i pożyczek. Pełne stypendium wynosi 120 zł. miesięcznie. pożyczki po 300 zł. Rektoraty Politechniki Warszawskiej. Szkoły Gł. Gospodarstwa Wiejskiego i innych uczelni poczęły dziś wydawać przepustki dla stypendystów, uprawniających stypendystów do wstępu na teren uczelni po odbiór stypendiów. Nie dotyczy to jednak Uniwersytetu J. Piłsudskiego. gdzie wobec zamknięcia uczelni przydział stypendiów dotąd nie został rozstrzygnięty.

Hitler rekordzista wśród ojców chrzestnych

Ustalonym zwyczajem kanclerz Hitler jest stale „honorowym ojcem chrzestnym“ 9-ego dziecka. lub 7-mego syna rodzin niemieckich. **Obecnie statystycy wyliczyli, że kanclerz posiada największą liczbę „dzieci chrzestnych“ na całym świecie. Liczba tych dzieci wynosi bowiem obecnie już przeszło 12.000** i stale wzrasta. Na każdy dzień kanclerstwa Hitlera przypada zatem przeciętnie 10 chrześniaków. Warto zaznaczyć, że kanclerz zgadza się być honorowym ojcem chrzestnym tylko wtedy, jeżeli rodzina jest niemiecka. rasowo wartościowa i jeżeli nie można jej stawiać zarzutów natury politycznej. Z objęciem przez kanclerza tej funkcji wiąże się zwykle podarek pieniężny dla rodziny. przystosowany do jej warunków. materialnych.

Łużyce — kraj najbliższy Polsce

Fakt istnienia całego narodu słowiańskiego w pobliżu Berlina. pod wielu względami najbardziej zbliżonego do Polaków, należy u nas rozpowszechnić w jaknajszerszej mierze.

Niedawno zmarły prof. Parczewski. wybitny przyjaciel i znawca Łużyc, w swych wspomnieniach podkreśla, iż badając zasięg śladów słowiańskich na Zachodzie. dotarł do jednej z wiosek w pobliżu miejscowości Koenigswusterhausen. miejscowości tak znanej radio-amatorom.

Otóż w miejscowości Kriegersdorf Alf. Parczewski, przeglądając metryki kościelne stwierdził, iż jeszcze w XVII wieku nazwiska rodowe w tym zborze były przeważnie słowiańskiego pochodzenia. Przy nazwisku pewnej starszej kobiety w akcie śmierci zaznaczone było „genannt Babuschel“. A więc nazywano ją „babusią“, bo była słowianką. Dalej stwierdza wspomniany uczony. iż w początkach XIX wieku J. S. Bandke. opisując w czasopiśmie „Mrówka“ wrażenia z podróży. wspomina. że na Dolnym Śląsku koło Głogowa mówiono po polsku jeszcze w niedawnych czasach. na prawym brzegu łużyckiej Nissy był w użyciu język łużycki.

W związku z powyższym można śmiało stwierdzić. że w wieku XVII za Zygmunta III między polską granicą językową i zachodnim jej dialektem a gwarą pokrewną nie było przerwy.

Wspominając pobieżnie o zasięgu słowiańszczyzny na zachodzie. należy stwierdzić. iż pierwszym krokiem do spopularyzowania Łużyc wśród najszerszych rzesz naszego społeczeństwa. to poznanie ludu łużyckiego. jego zabytków historycznych. piękna strojów. śpiewów, tańców ludowych. zwyczajów i obyczajów.

Kultura materialna. społeczna i duchowa Łużyc przekona nas o odrębności narodowej Łużyc wśród zalewającego ich morza germańskiego.

Dowodem. iż w kulturze łużyckiej można spostrzec znamiona pokrewieństwa z kulturą polską — prócz wielu innych są pieśni i przysłowia.

W ustach ludu łużyckiego żyje do dziś bardzo wiele pieśni. Mają one charakter obrzędowy lub ogólny. Wśród obrzędowych szczególnie są częste „krasne spewy“. pieśni weselne. Liczną grupę tworzą także „pokherluski. t. j. pieśni nabożne typu epicznego z życia Pana Jezusa lub Najśw. Panny. W kościele śpiewa się ludowe pieśni „kherluse“.

Oprócz tych pieśni nabożnych śpiewa lud pieśni miosne. żartobliwe i historyczne. **Jedną z najpopularniejszych pieśni historycznych jest dolno-łużycka pieśń o Bolesławie Chrobrym,** który „trzy razy Serbów na Niemców prowadził i trzy razy zwyciężywszy. nagrodził walecznych wojowników bogatą zdobyczą“.

Pieśń zgadza się z wypadkami dziejowymi. z trzema zwycięskimi wyprawami Bolesława. Po Chrobrym nie było już takiego króla. coby mógł zwycięsko Serbów na Niemców prowadzić. dlatego pamięć o bohaterskim królu zachował lud wierny po czasy dzisiejsze. Lud pokazuje nawet kamień. zwąc go kamieniem księcia Bolesława.

W licznych przysłowiach wyraża się filozofia ludu łużyckiego. Bardzo ciekawe są przysłowia. dotyczące właściwości ogólnoludzkich. jak n. p. (w tłumaczeniu) „wonnem słowem cuchnący przedmiot rychlej się przyda“. „I najostrzejsza siekiera sama nie rąbie“.

Istnieją przysłowia. dotyczące Polski, jak np.: „Z serbską mową możemy przejść przez Polskę i Ruś“. „Polskie wiatry wilczą zimę przynoszą“ itd. Odnośnie do Niemców — „Bóg żywi Niemca, ale serbskim chlebem“.

F. I.

Radio

Programy stacyj radiowych

WTOREK, DN. 8 GRUDNIA 1936.

Program ogólnopolski. Godz. 8 Sygnał czasu i pieśń „Serdeczna Matko“; 8.03 Muzyka lekka z płyt; 8.50 Dziennik południowy; 9.00 Tranmisja nabożeństwa z Kaplicy (Zakładu N. M. P. w Kościeżynie); 10.30 Programy lokalne: 11.57 Sygnał czasu: 12.03 Koncert symfoniczny: 13.00 Programy lokalne: 14.00 „Mikrofon na Kaszubach“, reportaż: 14.30 Tańce. pieśni i melodie polskie; 15.30 Dialog dla wsi: 15.55 Skrzynka P. K. O. 16.10 Programy lokalne: 16.35 „Wielki kołowrotek“. — audycja; 17.05 „Dni powszednie państwa Kowalskich“. — powieść mówiona: 17.20 Konkurs orkiestry mandolinistów: 18.15 „Polskie ozdoby na polskiej choince“. pogadanka; 18.30 Monolog: 18.40 Sonaty skrzypcowe; 19.00 Dyskutujmy; 19.20 „Imieniny Marysi“ — Koncert; — 20 Fragment zawodów bokserskich: 20.15 Pogadanka aktualna; 20.30 Koncert europejski z Anglii; 21.45 Dziennik wieczorny; 21.55 Pogadanka aktualna: 22.00 Programy lokalne: 22.30 „Kwadrans poezji ukraińskiej“: 22.45 Programy lokalne: 23.00 Programy lokalne dla Warszawy i Lwowa.

Kraków. (293.5) G.: 8.03 Muzyka lekka z płyt; ok. godz. 13.00 Pogadanka — „Historia Muzeum Narodowego w Krakowie. jego zbiory, ich cel i znaczenie“: 16.10 Koncert reklamowy! 16.30 Program na dzień następny: 22.00 Czy wiecie że...; 22.45 Muzyka taneczna z płyt.

Lwów. (377.4 m.) G., 8.03 Muzyka lekka z płyt; 10.30 D. c. muzyki lekkiej z płyt; 16.10 Koncert reklamowy; 16.25 Pogadanka dla dzieci; — 22.00 Legenda muzyczna (płyty): 22.45 Muzyka taneczna z płyt.

Warszawa, (1339 m.) G.: 8.03 Muzyka z płyt; po nabożeństwie ok. godz. 10.30 Koncert salonowy z płyt: ok. godziny 13.00 Pogadanka; 16.10 Koncert reklamowy; 16.30 Program na jutro; 22.00 Muzyka z płyt.

Katowice. (395.8) Godz. 6.00 Koncert ork. K. P. W. w Katowicach: 7.00 Płyty: 8.30 Koncert życzeń: 10.30 Opera i poemat symfoniczny z płyt; ok. godziny 13.00 Skrzynka ogólna; 16.10 Koncert reklamowy; 16.30 Program na jutro. 22.00 Płyty; 22.45 Jan Kiepura: Arie i pieśni z płyt.

Narty mechaniczne

Do oddziału P. A. T. we Lwowie zgłosił się wieśniak z Wołynia, Leon Nestorowicz z Zdołbunowa i przedstawił własny pomysłowy wynalazek **t. zw. narty mechaniczne. Wynalazek polega na kombinacji nart z rowerem bądź motocyklem.** Może być również zastosowany rower jednokołowy bez motoru, a z przekładnią. Tylne koło części mechanicznej zaopatrzone jest w rodzaj łopaty, które zaczepiają o śnieg i pozwalają na posuwanie płozów narciarskich. Na pierwszy rzut oka. narty te wyglądają jak rower względnie motocykl na nartach. Wynalazek ten. który został opatentowany w głównym urzędzie patentowym. o ile okaże się praktyczny. będzie mógł być zastosowany do jazdy rowerem na śniegu.

3

W „raju“ sowieckim

(Opowiadania robotników, którzy z Austrii do Rosji uciekli).

„DOBRA“ RADA.

Gdym był chory i przyszedł do mnie przedstawiciel związku robotniczego mojej fabryki: mówię mu. że żona moja również jest chora i nie może pracować. Odpowiedział mi na to. „No to słuchaj. Co cię twoja żona obchodzi. weź sobi inną. Żyjemy przecież w wolnym kraju sowieckim“. Gdym go zapytał. co w takim razie winna moja żona zrobić. odpowiedział mi: „Niech idzie do roboty. a dziecko odda do żłóbka“.

ROZBICIE RODZINY.

Jak się ułożyło nasze życie od czasu naszego pobytu tutaj? Zarabialiśmy tak mało, że nasze żony musiały pójść do pracy, byśmy nie umarli z głodu. Dzieci wychowywały się na ulicy, bo nie było dostatecznej liczby ochronek dla dzieci. Również rozkład pracy przyczyniał się do rozbicia rodziny. Gdy bowiem mąż pracował na pierwszej zmianie. a żona na trzeciej. nic dziwnego, że nigdy się prawie nie widywali, tym więcej. że fabryki w których jedno i drugie pracowało są oddalone często o 40 do 60 km. od siebie. Szczęśliwie się jeszcze może złożyć. że ich dzień wolny od pracy przypadał równocześnie. Tak odrywa się mężów od żon. żony od mężów a dzieci od rodziców. To też dzieci pozostawione same sobie. uprawiają jako sport wyskakiwanie na przepełnione tramwaje. Wiele z nich ginie na ulicach pod pojazdami. W Rosji życie ludzkie jest bardzo tanie. Ludzi jest dość i nikogo to nie wzrusza, czy będzie ich parę milionów więcej. czy mniej. Starzy robotnicy. inwalidzi pracy. otrzymują miesięcznie 25 rubli. Z tego mają żyć. A tymczasem nie wystarcza to na kilogram chleba dziennie.

RUBEL I SZYLING.

Wkrótce dostałem zajęcie jako szofer. Mój zarobek za drugi miesiąc wynosił 315 rubli 72 kopiejki a za trzeci 352 ruble 59 kopiejek. Utrzymałem się przy tym zarobku i w ciągu dalszych miesięcy za dobre wyniki pracy otrzymałem w święto rewolucji premię 100 rubli. Szoferzy-Rosjanie zarabiali miesięcznie 200 do 250 rubli w akordzie. Niech nikt nie sądzi, że 250 rubli. to tyle, co 250 szylingów. Mając ów wysoki zarobek żyłem w Rosji tak. jakbym żył w Austrii otrzymując zasiłek bezrobotnych. Każdy z „schutzbundowców“, który nie zarabiał 250 rubli, otrzymał wyrównanie do tej kwoty ze związku robotniczego.

Robotnicy-Rosjanie zarabiali przeciętnie od 150 do 200 rubli i mieli się daleko gorzej niż my. Nie otrzymali oni wyrównania ze związku robotniczego i żyli na tej stopie. na której żyją u nas bezrobotni przy zasiłkach dawanych w razie ostatecznej biedy.

Również przy zakupie towarów Rosjanie byli gorzej traktowani. niż my i musieli w swoim konsumie płacić drożej. Gdy np. my w magazynie obcokrajowców płaciliśmy za kg. cukru dwa ruble. oni płacili 6 rubli.

TOWARZYSZU. WŁÓŻCIE OKULARY.

Po paru tygodniach pracy w Zakładzie Geofizycznym zostałem udarnikiem (przodownikiem pracy). Robotnicy szanowali mnie i wybrali mnie na kontrolera. Pewien robotnik rzekł do mnie: „Towarzyszu kontrolerze. włóżcie okulary i przypatrzcie się dobrze. jak my żyjemy!“

ZNOWU „NICZEWO“.

W jadalni żywa dyskusja. Potężny szczur wybił w nocy szybę prymitywnej gablotki i urządził sobie ucztę z wystawionych tam na pokaz środków żywności. Przyszedł czerwony dyrektor z kierownikami administracji. by radzić. co zrobić z żywnością. którą ponapoczynał szczur. „Niczewo“. — to wszystko co miał do powiedzenia. Winniśmy więc zjeść to, co nam łaskawie szczur zostawił.

JAK PRZEPADA DZIEŃ WYPOCZYNKU.

Godzina w pół do piątej a ja nic dotąd nie robiłem. tylko kupowałem i jadłem. Już nic więcej zrobić nie mogę. O godz. 7 wydają kolację. Znowu minie godzina. nim się z nią załatwię. Złoszczę się. Cały dzień minął na zabiegach. by kupić trochę jedzenia i tak oto przepadł mi dzień wolny od pracy.

MAŁA WARTOŚĆ PRACY.

Gdym kupował towary, zauważyłem, że w kraju robotników i chłopów wartość złota była bardzo duża. natomiast wartość pracy bardzo mała. Gdy robotnik spada coraz niżej. nie mogąc utrzymać się na jakimś poziomie życia. dygnitarz sowiecki. który otrzymuje wynagrodzenie w złotych rublach. może się dobrze urządzić i wszystko nabyć.

DROŻYZNA.

Nadchodzi 1 stycznia. Zniesiono karty na chleb. Rozpoczyna się swobodny handel chlebem związany z jego olbrzymim podrożeniem. Cena chleba najgorszej jakości podniosła się z 60 kopiejek za 1 kg. do 1 rubla 20 kopiejek. Podniesiono o 10 % zarobki, ale chleb podrożał o 100%. Cena chleba białego podskoczyła z 2.60 rubli do 6.50. cena grysiku 70 kopiejek za kg. do 6 rubli. Okazało się. że zniesienie kart chlebowych stanowi ciężki cios dla robotników.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Nowe książki

J. de la Vaissiere T. J.: TEORIA PSYCHONALITYCZNA FREUDA. Przekład autoryzowany M. i Z. Ziembińskich. Księgarnia św. Wojciecha. Str. 144.

To niewielkie stosunkowo studium odznacza się pierwszorzędnymi zaletami: obiektywizmem, jasnością, zwięzłością i usystematyzowaniem tematu. Dzięki tym właśnie zaletom spełnia ono znakomicie swą podwójną rolę. — Jest to z jednej strony jakby podręczny przewodnik, który przeprowadza czytelnika przez zawiłości i niejasności teorii Freuda dając jej obraz zarysowany wyraźnie w głównych konturach myśli i hipotez tego badacza i filozofa podświadomości w psyche ludzkiej. Z drugiej strony, dzięki wielostronnemu oświetleniu teorii psychanalitycznej i licznym cytatom z jej krytyki uczonych (tak zwoleników, jak i przeciwników Freuda) tej miary, co: I. Delage, G. Stanley Hall, E. Morselli, Bergson, T. Ribot, E. Jones i wielu inych, ułatwia czytelnikowi J. de la Vaissiere zajęcie pewnej postawy krytycznej wobec tez Freuda z punktu widzenia psychologicznego. Taki zresztą jest zasadniczy cel studium. Autorowi nie chodzi o szczegółowe rozpatrzenie leczniczej wartości psychonalizy, co czyni tylko pobieżnie dla dopełnienia całości obrazu naukowego, a główną swą uwagę skierowuje raczej na zbadanie doniosłości i słuszności jej teorii w świetle psychologii.

Cel swój w zupełności osiągnął. Stwierdzając, że teoria Freuda jest wyłącznie psychologiczna, wykazał jej zalety i zasadnicze błędy: sztywność, uparte wyolbrzymienie roli instynktu seksualnego wraz z jego „libido", co z teorii psychonalitycznej czyni system jednostronny z nie gwarantujący obiektywizmu.

Umieszczenie w końcu książki spisów głównych prac Freuda i literatury polskiej o freudyzmie podnosi wartość książki dla studiów.

Z. C.

ROCZNIK GOSPODARSKI NA ROK 1937. Wydawnictwo Towarzystwa Oświaty Rolniczej, Księgarnia Rolnicza w Warszawie 1936. Str. 368.

Ukazał się nowy rocznik pożytecznego, o bogatej i urozmaiconej treści, wydawnictwa mającego być poradnikiem-informatorem na rok 1937. Dobór tematów w obecnym tomie „Rocznika" na rok 1937 wyróżnia się swą aktualnością i starannością, układ — przejrzystością, nazwiska autorów świadczą, że redakcja starała się dać informacje „z pierwszej ręki". Dla przykładu więc wspomnimy, że artykuły wstępne skreślili prezes Zw. Izb i O. R. — K. Morawski i prezes Zw. Rolników z W. W. — W.Cichomski, zaś politykę obecną rolniczą charakteryzował A. Jabłonowski. W dziale fachowo-gospodarskim artykuły omawiają: hodowlę owiec, uprawę lnu, budowę praktycznych i tanich chlewni, obliczanie podatku dochodowego, zagadnienia płodozmienne, melioracyjne, oraz postęp w edzy zawodowej. W dziale spraw ekonomiczno-społecznych znajdujemy artykuły na tematy: co rolnik powinien wiedzieć o obronie państwa, o przeludnieniu wsi, o pracy kółek rolniczych i spółdzielni rolniczo-handlowej, o kredycie rolniczym o cenach ziemi, o sprzedaży jaj i wełny. Dalej idzie dział ustawodawczy, uwzględniający wszystkie ważniejsze nowe ustawy i rozporządzenia, dotyczące rolnictwa.

Katolicka działalność wydawnicza

Duże zasługi w dziale wydawniczym pracy katolickiej zebrała zaszczytnie znana Księgarnia Św. Wojciecha w Poznaniu. Duża ilość wydawnictw, olbrzymia ich rozmaitość, nowoczesne ujęcie tematów — oto cechy charakterystyczne tej jej działalności.

Otrzymaliśmy nową serię książek; dwie z działu „życiorysy". Pierwsza p. t. **„Pier Giorgio Frassati" — przez A. Cojazziego, przekład Z Kozarynowej (str. 311);** druga **Krystyny Saryusz-Zaleskiej o Karolu de Foucauld** (str. 126).

Piotr Jerzy Frassati! Piękna postać młodzieńca, wybitnego działacza włoskiej młodzieży katolickiej, zmarłego po kilku dniach gwałtownych cierpień w r. 1925. Gorący i odważny wyznawca Chrystusa, otoczony za życia czcią nawet socjalistów, oddawał się czynnej pracy katolickiej, będąc jednocześnie wzorem cnót osobistych. Ceniony przez kolegów, kochany był przez lud, któremu zawsze spieszył z pomocą. Te wielkie jego zalety sprawiły, że wszczęty został proces informacyjny **w sprawie świętości i cnót Piotra Jerzego.**

Inny typ reprezentuje Karol de Foucauld, apostoł Sahary, świętobliwy pustelnik. Działa i głosi naukę Chrystusową nie w środowisku kulturalnym, a w środowisku muzułmańskim. Jego parafią, to — Sahara. Tam działa i pracuje, tam ginie. „Wielki marabut", ten marabut „Abed Aissa" — sługa Chrystusa, **jak mówili o nim krajowcy.**

Naśladownictwo Chrystusa, to obowiązek katolika. W życiu Chrystusa winien katolik szukać wzorów i rozważań. I w tym szukaniu **Księgarnia** Św. Wojciecha przychodzi nam z pomocą. W serii kilkunastu ostatnio wydanych książek znajdujemy dwie w tym przedmiocie: **„Jedno z Jezusem" — Ks. P. de Jaegbera T. J.** (str. 136, oraz **„Mój ideał Jezus, syn Marii" — O. Emila Neuberta** (str. 179).

Wielki nacisk kładzie się obecnie na podniesienie współudziału wiernych we Mszy św. Mamy wiele wydawnictw, mówiących o istocie Mszy św., nie wiele jednak traktujących wyczerpująco o prawidłowym w niej [illegible]niu. Lukę tę w naszej literaturze religijnej wypełnia praca ze wszech miar godna polecenia **ks. dr. Wł. Śpikowskiego: — „Nasz udział we Mszy św."** (str. 103). Autor podaje cztery sposoby udziału we Mszy św. przy czym uwzględnia dogmatyczne jej podstawy.

W dążeniu do popularyzowania **żywotów Świętych**, Księgarnia św. Wojciecha wydała szereg życiorysów, a mianowicie: św. Cecylii, Zofii, Ludwiki de Marillac, Małgorzaty Marii Alacoque, bł. Salomei, św. Mikołaja i św. Ambrożego. Poza doskonałym przystępnym dla szerokich mas opracowaniem uwagę zwraca bardzo ładna szata zewnętrzna.

KS. DR. ALEKSANDER WOYCICKI: — „Rola wychowania w naprawie niesprawiedliwości społecznej". Poznań, 1936, str. 30. (Biblioteczka Akcji Katolickiej).

Praca rozmiarami niewielka, ale bogata w treść! Na arenie światowej rozpoczyna się wielki bój o nową przyszłość, o nowe nastroje, w których by nie było miejsca na krzywdę społeczną. Jakie stanowisko wobec tej wielkiej sprawy mamy zająć, — my katolicy? — zapytuje autor. „Musimy wybrać jedno z dwojga, odpowiada: albo drogę rewolucji, obficie zroszoną krwią i usłaną trupami, albo drogę pokoju społecznego, opartego na sprawiedliwej organizacji społeczeństwa, na zrozumieniu słusznych praw i żądań robotniczych, na ofiarnym wysiłku czynnej względem ludu miłości Innego wyboru nie masz". Wybieramy tę drugą drogę. Warunkiem osiągnięcia jednak celu t. j. dokonania przebudowy ustroju w duchu katolickim jest wychowanie społeczne wszystkich warstw. I o tym wychowaniu pisze wybitny nasz socjolog wysuwając szereg bardzo cennych myśli.

DR. LUDWIK GÓRSKI: — „Uwłaszczenie pracy", Lublin 1936, str. 50. Tow. Wiedzy Chrześcijańskiej.

Uwłaszczenie pracy — to jedno z naczelnych haseł w dziedzinie gospodarczej wysunięte przez Piusa XI w enc. Q. A. Hasło to podjęli uczeni i działacze katolicko-społeczni. Na jego tle rozwijają szczegółowy program Praca prof. Górskiego jest tego przykładem Znajdujemy w niej szereg koncepcyj realizowania hasła uwłaszczenia proletariatu w odniesieniu do gospodarczej rzeczywistości polskiej. Z tych względów praca powyższa stanowi cenną pozycję w literaturze katolicko-społecznej.

DR. ST. KŁUSEK I WAWRZYNIEC GAERTNER: „Polskie Prawo Przemysłowe". Poznań 1937, str. 127. Nakładem Biura Ogłoszeń „Par" w Poznaniu.

Praca zawiera materiały uzupełniające do rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 7 czerwca 1927 r. o prawie przemysłowym. Na powyższe materiały składają się rozporządzenia i okólniki Ministerstwa Przemysłu i Handlu wydane po nowelizacji prawa przemysłowego w roku 1934 oraz wyroku Sądu Najwyższego i Najwyższego Trybunału Administracyjnego z zakresu prawa przemysłowego. Jest to niejako dalszy ciąg wydanego przez autorów w r. 1930 „Polskiego ustawodawstwa przemysłowego" i w r. 1934 „Polskiego prawa przemysłowego".

INŻ. STEFAN SIENICKI: — „Sklep detaliczny". Lwów 1936, str. 140. Nakładem Państwowego Wydawnictwa Książek Szkolnych.

Książka powyższa ma charakter wybitnie praktyczny. Tytuł książki mówi o jej treści. Wybór miejsca na sklep, harmonizowanie fasady sklepu z budynkiem, w którym się mieści i otoczeniem, urządzenie wnętrza z zachowaniem higieny i estetyki — oto przedmiot książki. Praca zaopatrzona jest w 44 tablice szkiców i projektów. W ten sposób zawodowa literatura wzbogaciła się o cenną pracę, z której niewątpliwie skorzystają rzesze kupiectwa polskiego jak i kupieckie szkoły zawodowe.

Ein Pole erlebt Ostpreussen

MELCHIOR WAŃKOWICZ: „Na tropach Smętka", str. 372 — (2 drzeworyty, 2 mapy pięciobarwne; 19 map, planów i wykresów, 3 wkładki barwne, 40 rysunków, 172 fotografie) — Warszawa, 1936.

W całym kompleksie spraw państwowych Polski mało mamy na pamięci sprawę Prus Wschodnich. Bolesne dni lipcowe 1920 r., kiedy to plebiscyt na Mazurach skończył się dla nas pogromem, zamknęły pewien okres historii tej nieszczęsnej ziemi, a niestety w wielu z nas przekreśliły konieczność pamiętania o odpadłych od ojczyzny rodakach.

W tę właśnie zapomnianą krainę — wybrał się Melchior Wańkowicz na wycieczkę wakacyjną kajakiem z swoją córeczką Martą. Kajak był do pewnego stopnia tylko uwerturą i epilogiem, gdyż największą część drogi wypadło później przebyć przy pomocy innych środków lokomocji; jednak wycieczka z tak zabawnym Sancho Pansą, jak autor nazywa swoją córeczkę, nie miała celów wybitnie publicystycznych. Coprawda redakcja hitlerowskiego „Angriffu" proponowała p. Wańkowiczowi napisanie artykułu p. t. „Ein Pole erlebt Ostpreussen" — ale tym czasem wycieczka potoczyła się w całkiem innym kierunku.

Ongiś Żeromski pocieszał się, że diabeł Smętek wyniósł się z Pomorza, z chwilą odzyskania go przez Polaków; być może, że nie ma go dziś na Pomorzu, ale właśnie na Mazurach panuje w całej pełni. Autor nie potrzebuje go z wysiłkiem tropić, bo wszędzie ukazuje się ta sama fizjognomia pruskiego pana i władcy, który ukradł duszę nieszczęśliwym Mazurom i tępi ich i gnębi, czego tak dobrze nie robił nawet za czasów Bismarcka.

Nie sposób opisywać tej bardzo szczegółowej wędrówki po Prusach Wschodnich, w których Wańkowicz nie opuszcza żadnej ważniejszej osady, a sprawozdanie turysty uzupełnia danymi ekonomisty, demo- i etno-grafa, historyka i publicysty. Ponieważ zaś cały ten materiał przetworzył utalentowany literat rozmieszczając go bardzo ładnie, korzystając też przy tym ze wszystkich urozmaiceń, jakich mu nie skąpi droga — czyta się książkę z niesłabnącym zainteresowaniem z żywą ochotą kontynuowania tej wędrówki po naprawdę nieznanym polskim kraju. Wzruszające opowiadania o poecie mazurskim Kaju i jego żonie, — tragedia plebiscytowa Linka i jego wdowy, — równie przejmująca tragedia polskiego nauczyciela Lanca, — przypominają wiekuistą prawdziwość Rymwidowych słów:

„Jecz krzyżackiego gadu nie ugłaszcze
nikt ni gościną, ni prośbą, ni dary".

Żywości opisów towarzyszą doskonałe ilustracje, mapy, świetne niby naiwne rysunki, które z książki tej robią bardzo oryginalne album.

Ze wszechmiar książka zasługuje na najszersze rozpowszechnienie — między innymi zaś dlatego, że jest to pierwsza literacka odważnie napisana książka o kraju uciskanym przez państwo będące z Polską w porozumieniu.

Prawdziwie — **Ein Pole** erlebt Ostpreussen.

P. W.

JÓZEF BRANECKY: „Frater Johannes", powieść historyczna. Przełożył Dr. Jan Magiera. Wydawnictwo Sekcji Słowackiej Tow. Słowiańskiego, Kraków, 1936. Str. 258.

Ciekawa i o niepoślednich walorach artystycznych powieść ks. Branecky'ego, osnuta na tle walk religijnych na Słowaczyźnie i wojny z Turkami w XVII w., była drukowana przed kilkoma miesiącami w codziennych odcinkach na łamach „Głosu Narodu". Obecnie ukazała się w b. ładnym wydaniu książkowym, z portretem autora, bogato ilustrowana przez Andrzeja Kowaczika.

STANISŁAW PIASECKI: „Prawo do twórczości"; wydwanictwo „Prosto z mostu". Warszawa, 1936; str. 300.

„Nie jest to książka w ścisłym tego słowa znaczeniu" — jak pisze sam autor w przedmowie. Jest to natomiast książkowe wydanie jego artykułów, które w latach 1934-36 ukazywały się na łamach najpierw dodatku literackiego „ABC.", a później, znanego dziś i poczytnego. tygodnika „Prosto z mostu". — Zbiór ten jednak stanowi pewną zwartą i wyraźną całość związaną jednym zdecydowanym i zasadniczym dążeniem autora: ukazać nurty ideowe dzisiejszej rzeczywistości i na tym tle przedstawić proces kształtowania się najaktualniejszych zagadnień życia polskiego w świetle ideologii katolickiej i narodowej. Rzecz zrozumiała, że autora — redaktora „Prosto z mostu" interesują tu przede wszystkim, obok zagadnień społecznych, zagadnienia kulturalno-literackie.

„Prawo do twórczości" jest jedną z tych niewielu książek, które w sposób jak najbardziej bezpośredni, bezkompromisowy i jasny ukazują czytelnikowi przejawy współczesnego życia, pełnego powikłań, nieporozumień i nihilizmu w poglądzie na świat.

Styl żywy, potoczysty, o niepoślednich walorach literackich i zacięciu publicystycznym podnosi wartość książki i sprawia, że czyta się ją z niezwykłym zajęciem i przyjemnością.

Z. C.

Humor

Ząb za ząb. — Podczas przyjęcia na dworze angielskim, pewnej damie wypadł przy stole sztuczny ząb, którego w żaden sposób nie można było znaleźć.

Na drugi dzień jeden ze współbiesiadników przysłał jej pudełko z zawiadomieniem, że zwraca jej odnaleziony ząbek. W pudełku znajdował się jednak ząb wołu.

Dama odpisała natychmiast:

„Znam pańską życzliwość, nie przypuszczałam jednak, że da pan sobie wyrwać ząb, z przyjaźni dla mnie".

Wydawca za „Katolickie Towarzystwo Wydawnicze" Skę z o. o. dr. St. Kijak. Redaktor odpowiedzialny mgr. Konstanty Turowski.

Drukarnia Krakowskich Zakładów Graficznych i Wydawniczych pod zarządem R. Ferka.